

30 lat Wolności

SCENARIUSZE ZAJĘĆ



Szanowni Państwo,

4 czerwca 2019 roku to dzień świętowania trzydziestolecia pierwszych, częściowo wolnych wyborów w okresie PRL. Ich przeprowadzenie stało się możliwe dzięki determinacji i współdziałaniu milionów Polaków.

W Fundacji Szkoła z Klasą wierzymy, że obchody ważnych rocznic powinny mieć radosny i wspólnotowy charakter. Wierzymy też, że mądrze prowadzona edukacja historyczna i obywatelska skłania do refleksji nad zmieniającą się codziennością. Z tej okazji proponujemy Państwu zestaw scenariuszy zajęć, które pomogą Waszym uczniom i uczennicom spojrzeć na ostatnie trzydzieści lat w Polsce przez pryzmat ważnych wydarzeń i zjawisk społecznych.

W przygotowanych specjalnie na tę okazję materiałach edukacyjnych znajdą Państwo sześć archiwalnych zdjęć z okresu ostatniego trzydziestolecia. Każde z nich zostało opatrzone ciekawym komentarzem historyka – dr. Kamila Paździora. Ich istotnym uzupełnieniem są propozycje tematów do dyskusji i ćwiczenia, które będą świetnym dodatkiem do zajęć dotyczących tej tematyki.

W naszym zamyśle wybrane fotografie stanowią będą punkt wyjścia do rozmowy z dziećmi i młodzieżą. Analizując obrazy, młodzi nauczą się dostrzegać różne punkty widzenia oraz będą rozwijać w sobie empatię i zainteresowanie historią. Wierzymy również, że edukacja artystyczna, rozumiana jako różnego rodzaju kontakt ze sztuką – zarówno obrazami, jak i słowem pisanym, jest doskonałym narzędziem do budowania obywatelskiej odpowiedzialności i wrażliwości.

Mamy nadzieję, że nasza akcja sprawi nauczycielom i edukatorom, ich podopiecznym i wszystkim odbiorcom radość. Tym bardziej że w ostatnim trzydziestoleciu było wiele momentów, które ją wywołały.

Agata Łuczyńska
Prezes Zarządu
Fundacja Szkoła z Klasą

PRACA NAD ROZUMIENIEM OBRAZÓW

AUTOR: KAMIL PAŹDZIÓR



© Chris Niedenthal/Forum

Niespodzianka w Niespodziance

Przed wejściem kłębi się tłum. Jeszcze niedawno w tym socrealistycznym budynku mieściła się popularna wśród cinkciarzy, koników, hazardzistów i prostytutek kawiarnia. Kawiarnia Niespodzianka przy placu Konstytucji 6, na rogu ulicy Pięknej, aż trudno uwierzyć w taką kumulację słów-symboli. Komunistyczne władze przydzieliły ją Warszawskiemu Komitetowi Obywatelskiemu, który miał przygotować kampanię wyborczą działaczom nielegalnej dotąd „Solidarność”. Czasu jest niewiele. Wybory są wynikiem porozumień Okrągłego Stołu podpisanych 5 kwietnia 1989 roku, a mają się odbyć już 4 czerwca. Kawiarnia zostaje przekształcona w sztab wyborczy, slogany wymyśla m.in. Zbigniew Hołdys (Perfect), nad pieniędzmi i komputerami czuwa współpracujący z podziemiem Japończyk, statymi bywalcami stają się czołowe postaci opozycji, znane dotąd opinii publicznej raczej z listów gończych. Pojawiają się zagraniczni politycy i dziennikarze, Stevie Wonder śpiewa tu swój wielki szlagier *I Just Call to Say I Love You*. Przede wszystkim jednak przewijają się codziennie tysiące ludzi, co skrupulatnie odnotowują z ukrycia agenci Służby Bezpieczeństwa. Pracownicy sztabu to jednak doświadczeni konspiratorzy, w obawie przed podsłuchem niektóre rozmowy prowadzą w sąsiednich bramach.

Na zdjęciu widzimy słynny plakat studenta ASP Tomasza Sarneckiego. Szeryf z westernu *W samo południe* zamiast rewolweru trzyma kartę do głosowania. Plakat został wydrukowany we Włoszech w ostatniej chwili. Rozlepiano go w noc poprzedzającą głosowanie, korzystając z braku ciszy wyborczej. Przed wejściem do kawiarni codziennie sprzedaje się kilka tysięcy egzemplarzy „Gazety Wyborczej”. Był to, jak mawiał przewodniczący NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa, „pierwszy niezależny dziennik między Łabą a Pacyfikiem”, ale i tak długo jeszcze państwowa cenzura ingerowała w niemal każdy numer. Pierwszy ukazał się 8 maja i został przygotowany w redakcji, która często obradowała w dziecięcej piaskownicy, gdyż jej siedzibą był niedaleki żłobek.

Na twarzach ludzi widzimy napięcie. Jest poniedziałek, 5 czerwca. Nieznane są jeszcze wyniki wczorajszych wyborów. Ernest Skalski w artykule na pierwszej stronie widocznej na zdjęciu gazety przy-

pomina, że komuniści sfałszowali pierwsze w powojennej Polsce referendum (1946) i pierwsze wybory (1947). Jeszcze większy niepokój budzi zapewne zdjęcie. Przedstawia masakrę studentów na Placu Niebiańskiego Spokoju w Pekinie, której komunistyczne władze dokonały w nocy z 3 na 4 czerwca. Czołgi w Pekinie przypominały, że radzieckie czołgi nadal stacjonują w Polsce. Co prawda przywódca ZSRR Michaił Gorbaczow porzucił doktrynę Breżniewa, ale pamięć o radzieckich czołgach zaprowadzających porządek w Berlinie (1953), Budapeszcie (1956), Czechosłowacji (1968) i Afganistanie (1979-89) była wciąż żywa. Ta opowieść będzie miała jednak inne zakończenie.

Tuż po wykonaniu tego zdjęcia przed kawiarnią Niespodzianka ustawiono wielkie tablice, na których stopniowo zamieszczano wyniki kandydatów „S”. Zdumieniu nie było końca, zwycięstwo opozycji było miażdżące. Takiego wyniku nie spodziewały się ani władze, liczące tylko na podzielenie się z opozycją odpowiedzialnością za trudne reformy, ani Kościół pośredniczący w negocjacjach, ani tym bardziej pokiereszowana stanem wojennym „Solidarność”. Jej radość psuło jednak kilka faktów. Porozumienia Okrągłego Stołu zakładały wolne wybory do Senatu, gwarantowały jednak dotychczas rządzącej koalicji (PZPR i jej satelici) obsadę co najmniej 65% miejsc w Sejmie. To spowodowało, że część opozycji od początku rozmów odrzucała porozumienia Okrągłego Stołu. Frekwencja była niska, w pierwszej turze wyniosła 62%, w drugiej 25, co mogło wynikać m.in. ze skomplikowanej procedury wyborczej, a może też padającego deszczu. Kraj był gospodarczym bankrutem, nadal należącym do bloku wschodniego, czyli uzależnionym ekonomicznie, politycznie i wojskowo od ZSRR. Dlatego mimo kontrowersji ostatecznie przyjęto propozycję, jaką redaktor naczelny „Wyborczej” ogłosił na jej pierwszej stronie 3 lipca 1989 roku. Tytułowa idea „Wasz prezydent, nasz premier” wprowadzona została w życie, gdy prezydentem został odpowiedzialny za stan wojenny szef PZPR Wojciech Jaruzelski, a premierem jeden z kluczowych negocjatorów „Solidarności” Tadeusz Mazowiecki. W jego rządzie zasiedli obok siebie komunistyczni politycy i prześladowani przez nich wcześniej działacze opozycji. Razem mieli wyprowadzić Polskę z bloku wschodniego i gospodarczej katastrofy.

WRAŻENIA I ODCZUCIA

napięcie, atmosfera wyczekiwania, niepewność, zaciekawienie, gazeta najbardziej pożądanym produktem, chaos, improwizacja

ISTOTNE ELEMENTY WIZUALNE

młodzi aktywiści sprzedają gazetę i gadżety w zaimprovizowanym kiosku, starsi cierpliwie czekają w kolejce, pogniecione pieniądze (gazeta kosztuje 50 zł, dwa razy drożej niż prasa rządowa) wrzucane są do pudła, ludzie w średnim wieku zapewne są w pracy, w tle wejście do kawiarni, tablice i plakaty wyborcze, czerwień napisu „Solidarność” kontrastuje z szaroburą rzeczywistością

MOŻLIWE TEMATY

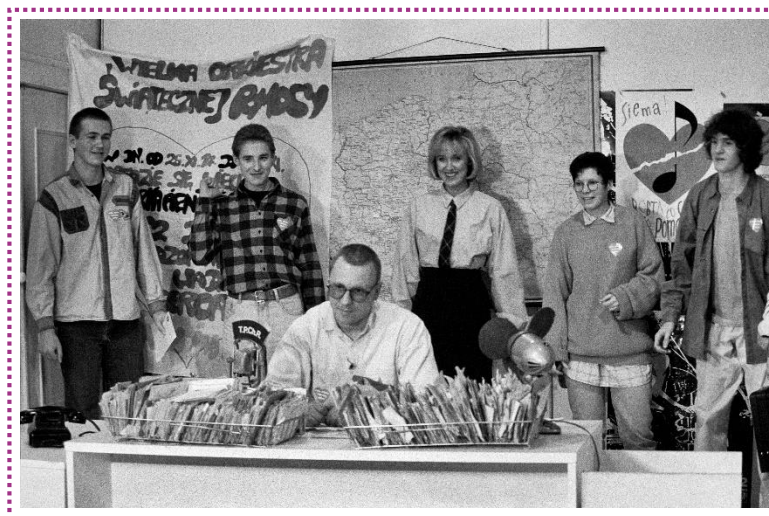
kampania wyborcza i jej metody, cenzura, solidaryca, wieści z frontu, źródła rewolucji i buntów, misje pokojowe, wyzwolicieli i okupanci, powszechna służba wojskowa, sposoby rozwiązywania konfliktów

REFLEKSJA, WSTĘP DO DYSKUSJI

Słowa, które wyszły z użycia lub zmieniły znaczenie (socrealizm, cinkciarz, konik, hazardzista, szlager, agent, konspirator, podziemie, cenzura, masakra, satelita). Jakie powinny być hasła wyborcze (slogany), żeby były skuteczne? Spróbuj ułożyć przykłady, a potem sprawdź w internecie, jakich haseł używano w 1989 roku. Którzy bohaterowie filmowi mogliby dziś znaleźć się na plakatach wyborczych i dlaczego?

PROPOZYCJE ĆWICZEŃ

- » Zobacz fragment studia wyborczego z 1989 roku. Czym się różni od współczesnych reklam i spotów wyborczych? <https://youtu.be/xAgBC7rNVxM> (do 11:30)
- » Zobacz pierwsze strony „Gazety Wyborczej” z 1989 roku. Jakie tematy dominowały, jak i dlaczego zmieniła się jej cena, jaki był nakład i dlaczego w ciągu trzydziestu lat spadł kilkakrotnie? Odnajdź numer z 5 czerwca 1989. <http://biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,24754965,pierwsze-strony-gazety-wyborczej-z-calego-1989-r.html>
- » Trzykrotnie w historii Polski skłócone stronnictwa potrafiły, mimo przelanej krwi i oskarżeń o zdradę porozumieć się: w 1791, w 1918 i w 1989 roku. Jakie to były obozy polityczne, co sprawiło, że przełamały wzajemną niechęć, jakie były efekty ich porozumienia i jak zachowała się wtedy Rosja?



© Piotr Cieśla/Agencja FORUM

Wulkan, czyli „letnia zadyma w środku zimy”

Jest 3 stycznia 1993 roku. W studiu TVP 2 w Warszawie nagrywany jest finał kwesty na rzecz Oddziału Kardiochirurgii Dziecięcej w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Na zewnątrz jest minus 17 stopni. Niedawno Sejm debatował nad Małą Konstytucją, ustawą antyaborcyjną, przywróceniem religii do szkół i rosnącym bezrobociem. Wkrótce prezydent Wałęsa w ogniu debaty o komunistycznych agentach ogłosił nowe wybory, które wygrają postkomuniści. Jan Paweł II intensywnie pielgrzymuje po całym świecie. Pojawia się Unia Europejska, rozwodzi się Czechosłowacja, Rosja ujawnia dokumenty katyńskie i wycofuje ostatnie oddziały z Polski. W Polsce otworzył się pierwszy McDonald's, pojawiły się strony www i pierwsza sieć komórkowa. W takich okolicznościach objawia się nowa gwiazda telewizji, która według wszelkich danych gwiazdą być nie powinna. Jerzy Owsiak, były hipis i witrażysta, jaskający się organizator koncertów i gadatliwy radiowiec, znany był dotąd z absurdalnych, choć oryginalnych bon motów. Jako przyjaciel muzyków z zespołu Voo Voo założył ich nieformalny fanklub o nazwie Towarzystwo Przyjaciół Chińskich Ręczników (T.P.Ch.R.). Lider zespołu Wojciech Waglewski zrewanżował mu się później piosenką, której Jurek nadał tytuł *Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy*. Dochód ze sprzedaży kasety z piosenką przeznaczono na Centrum Zdrowia Dziecka, na dzieci z wadami serca. Owsiak gorąco namawiał do składania datków w swojej audycji BRUM TOP (program III PR). Wkrótce pieniądze zaczęły spływać w kopertach również do radia. Finał akcji postanowił zorganizować w ramach programu „Róbta co chceta” (TVP 2) razem z widoczną na zdjęciu Agatą Młynarską i niewidocznym Walterem Chełstowskim. Ten ostatni był producentem programu i twórcą legendarnego Festiwalu w Jarocinie. Plakat festiwalu widzimy na zdjęciu pod plakatem z napisem „Róbta co chceta, ale pomagajta”. Widać na nim również koperty z listami i pieniędzmi oraz młodych ludzi z charakterystycznymi serduszkami, którzy kwestowali na ulicach. W studiu licytowano m.in. obraz przyniesiony przez Czesława Niemena, a zebrane pieniądze przynoszono często w reklamówkach. Obawiano się, że po świętach i Sylwestrze, zimą, w kraju, który jeszcze niedawno był bankrutem, uliczna kwesta może się nie udać. Akcja zakończyła się jednak tak wielkim sukcesem (zebrano 1,5 mln dolarów), że dofinansowano nie jeden, ale wszystkie ośrodki kardiochirurgii dziecięcej w Polsce. 2 marca 1993 roku Jerzy Owsiak z żoną, Walterem Chełstowskim i trzema lekarzami pediatrami założył Fundację, której celem statutowym jest „działalność w zakresie ochrony zdrowia polegająca na ratowaniu życia chorych osób, w szczególności dzieci, i działanie na rzecz po-

prawy stanu ich zdrowia, jak również na działaniu na rzecz promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej”. Organizacja styczniowego Finału WOŚP i wakacyjnego festiwalu muzycznego Pol’and’Rock (dawniej Przystanek Woodstock) są już od dawna tradycją. Hasła „Oj, będzie się działo”, „Sie ma” czy „Gramy do końca świata i jeden dzień dłużej” stały się zarejestrowanymi znakami towarowymi.

Wydarzenie zainicjowane przez środowiska związane z subkulturami zdobyło zaufanie Polaków z różnych pokoleń, regionów, różnego pochodzenia i o różnych poglądach. Przebiło się do mediów, połączyło kompetencje profesorów kardiologów z entuzjazmem i improwizacją artystów. Zaraziło młodych modą na wolontariat i udowodniło, że społeczeństwo obywatelskie potrafi skutecznie działać. WOŚP, podobnie jak kiedyś absurdalne happenings i kabaretowe skecze, po płaszcem zabawy ukrywa głębokie przesłanie. Co prawda część środowisk konserwatywnych krytykuje hasło „Róbta, co chceta” i triadę „Miłość, Przyjaźń, Muzyka”, ale może rację miał Mickiewicz w III części Dziadów: „Naród nasz jak lawa / z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa / Lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi”. Co roku, w styczniu wulkan wybucha światłem do nieba. Już 27 rok.

WRAŻENIA I ODCZUCIA

radość, chaos, improwizacja

ISTOTNE ELEMENTY WIZUALNE

na stole mikrofon z napisem T.P.Ch.R., stary telefon, koperty, młodzi ludzie z charakterystycznymi serduszkami, Agata Młynarska z reklamówką banknotów, prześcieradło z napisem WOŚP, szkolna mapa Polski, plakat z napisem „Sie ma” oraz „Róbta co chceta, ale pomagajta”, pod spodem plakaty festiwalu w Jarocinie z 1992 roku

MOŻLIWE TEMATY

społeczeństwo obywatelskie, wolontariat, społeczeństwo otwarte, subkultury, kapitał społeczny

REFLEKSJA, WSTĘP DO DYSKUSJI

Dlaczego WOŚP cieszy się większym zaufaniem niż NFZ, mimo że dysponuje wielokrotnie mniejszymi kwotami? Dlaczego wydawało się, że pierwszy Finał WOŚP może się nie udać? Jakie są powody zaufania, którym społeczeństwo obdarza Jurka Owsiaaka, a jakie powody krytyki? Czy można pogodzić zabawę i żart z poważnymi sprawami?

PROPOZYCJE ĆWICZEŃ

- » Stwórzcie (burza mózgów) listę przyczyn sukcesu WOŚP, poszukując odpowiedzi w różnych dziedzinach. W wyniku głosowania wybierzcie trzy najważniejsze, bez których akcja nie mogłaby się udać.
- » Czy słowa z III części Dziadów Adama Mickiewicza: „Nasz naród jak lawa, / Z wierzchu zimna i twarda, sucha i plugawa, / Lecz wewnętrznego ognia sto lat nie wyziębi; / Plwajmy na tę skorupę i zstąpmy do głębi” można odnieść do aktywności obywatelskiej współczesnych Polaków? (<https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/dziady-dziady-poema-dziady-czesc-iii.html>)
- » Czy słowa Stanisława Wyspiańskiego z Wesela: „Wyście sobie, a my sobie. / Każden sobie rzepkę skrobie” o stosunkach między chłopami a szlachtą w XIX w. można odnieść do współczesności? (<https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wesele.html>)
- » Przeprowadź debatę: „Polacy są wspaniałym narodem i bezwartościowym społeczeństwem” (Cyprian Kamil Norwid).
- » Które działania w Twoim regionie lub miejscowości są inicjatywą społeczną, a które zostały zorganizowane przez władze rządowe lub samorządowe? Zastanów się, na czym polegają różnice między nimi.



© Radek Pietruszka/PAP

Pieniądze szczęścia nie dają

W latach siedemdziesiątych w Polsce Ludowej wielkie nadzieje budziły reformy gospodarcze zapowiedziane przez nowego komunistycznego przywódcę Edwarda Gierka. Zakładały one budowę nowych fabryk, osiedli mieszkaniowych i unowocześnienie rolnictwa. Poprawa stosunków z kapitalistycznym Zachodem sprawiła, że pozyskano stamtąd nowoczesne licencje i kredyty. Liczono, że dzięki taniej sile roboczej i wzrostowi eksportu nie tylko spłacimy długi, ale też radykalnie poprawi się jakość życia Polaków. Początki były bardzo obiecujące. Jednak światowy kryzys energetyczny (cena ropy wzrosła o kilkaset procent), niska wydajność polskiego robotnika, fatalna jakość produktów oraz złe zarządzanie inwestycjami przez partyjną biurokrację skomplikowały plany Gierka. Konieczne stały się podwyżki cen, które, co typowe dla państw komunistycznych, ogłaszane były z zaskoczenia, decyzją administracji państwowej. Wywołały one w 1976 i 1980 roku gwałtowne protesty robotników i zostały częściowo wycofane. Konsumentów nadal było więc stać na zakup towarów, tych jednak zaczynało brakować. Stać też było na zakupy i wypłaty rząd, gdyż to on kontrolował druk pieniędzy. W ten sposób realizował się klasyczny przepis na inflację, czyli spadek wartości pieniądza i wzrost cen (szczególnie na tzw. czarnym rynku, gdzie czasem rezygnowano wręcz z krajowej waluty na rzecz dolara). Upadek komunizmu w 1989 roku sprawił, że wszystko wymknęło się spod kontroli. W 1990 hiperinflacja osiągnęła poziom 1395%, a w kieszeniach Polaków pojawiły się nowe banknoty o nominałach: 10 000 zł (1987), 200 000 zł (1989), 500 000 zł (1990), 1 000 000 zł (1991) i 2 000 000 zł (1992). Przeciętna pensja wynosiła około 5 mln złotych, ale opowieści o społeczeństwie milionerów były gorzkim żartem. Niewielkie pocieszenie stanowił fakt, że nie był to światowy rekord inflacji. Taki zanotowano w lipcu 1944 roku na Węgrzech, gdzie co ponad piętnaście i pół godziny ceny rosły o 100%. W 2008 zbliżyło się do niego Zimbabwe. Dzienna inflacja sięgnęła tam 98%, co oznacza, że codziennie wszystko było dwa razy droższe niż poprzedniego dnia.

Na zdjęciu widzimy mężczyznę, który wymienia dwie torby setek na jedną dziesięciozłotówkę. Sto starych złotych stanowiło równowartość 1 grosza, gdyż reforma, zwana denominacją, polegała na obcięciu czterech zer. Wymianę pieniędzy rozpoczął 1 stycznia 1995 roku Narodowy Bank Polski, została ona zakończona w 2010. Przez pewien czas współistniały dwa rodzaje pieniędzy i ceny były

podawane zarówno w starych, jak i nowych złotych. Dotychczasowe banknoty, na których umieszczono wizerunki sławnych Polaków, postanowiono zastąpić nowym wzorem. Pierwsze projekty przedstawiały pisarzy, kolejne polityków, następne polskie miasta. Ostatecznie zaakceptowano serię „Władcy Polski” autorstwa Andrzeja Heidricha. Dużo trudniejsze było przygotowanie ekonomicznych podstaw denominacji, czyli zduszenie inflacji i ustabilizowanie cen. Udało się ją ograniczyć m.in. dzięki rygorystycznemu stosowaniu tzw. popiwku. W odróżnieniu od napiwku była to kara dla przedsiębiorstw za nieuzasadnione podwyżki płac. Przyczyniło się to do pogłębienia niechęci części społeczeństwa wobec autora reform gospodarczych ministra Leszka Balcerowicza. Do dziś jednym Polakom słynny plan Balcerowicza kojarzy się z doprowadzeniem wielu firm i pracowników do upadku, a innym z wyrwaniem kraju z bankructwa i kryzysu oraz stworzeniem podstaw dla obecnego cudu gospodarczego. Zaakceptowane przez Polaków w referendum warunki wejścia Polski do Unii Europejskiej przewidują kolejną zmianę, czyli przyjęcie euro. To, kiedy tak się stanie, zależy będzie od decyzji polityków, nastrojów społecznych, presji Europy i tego, w jakie prognozy gospodarcze uwierzymy.

WRAŻENIA I ODCZUCIA

napięcie, oczekiwanie, zmiana, wartość

ISTOTNE ELEMENTY WIZUALNE

mężczyzna, głowa rodziny, wymienia dwa worki banknotów na jeden nowy banknot, pani w okienku bankowym oddzielona jest szybą, pewnie będzie miała kłopot z przyjęciem worków i przeliczeniem pogniecionych banknotów

MOŻLIWE TEMATY

„pieniądze szczęścia nie dają” (zwłaszcza w dobie inflacji), odpowiedzialność finansowa rządu, dlaczego rząd nie może drukować pieniędzy bez pokrycia, jak to możliwe, że przydarzyła się niedawno w Polsce deflacja

REFLEKSJA, WSTĘP DO DYSKUSJI

Na czym polega zaufanie obywatela do państwa, czy oprócz wiary w wartość banknotu są inne dziedziny wymagające naszej ufności? Jak przekonać obywateli albo dziecko w rodzinie do rozsądnego dysponowania państwowym/rodzinnym budżetem? Które państwa dzisiaj są zagrożone bankructwem i dlaczego, czy Polsce też to grozi?

PROPOZYCJE ĆWICZEŃ

- » Czy uczniowie wiedzą, co ile kosztuje, kto ile zarabia? Przeprowadźcie ankietę w klasie dotyczącą cen wybranych produktów, czynszów, podatków oraz pensji. Pensje polityków można sprawdzić w ich oświadczeniach majątkowych.
- » Jakie postaci znajdowały się na starych banknotach, a jakie umieszczono na nowych? Jak myślicie, dlaczego? Kogo lub co umieścilibyście na polskich banknotach euro?
- » Znajdźcie w internecie uchwałę radnych Waszej miejscowości dotyczącą jej budżetu. Zgadnijcie, ile wynoszą roczne wydatki. Sprawdźcie też, jakie są największe źródła dochodów.
- » Porównaj wybrane wskaźniki rozwoju gospodarczego i społecznego Polski na tle innych państw. Jak oceniasz nasze miejsce w świecie? Skorzystaj z baz danych.



© Grzegorz Celejewski/Agencja Gazeta

W Europie bez granic?

W marcu 2019 roku czas oczekiwania ciężarówek na przekroczenie granicy polsko-ukraińskiej w Dorohusku wynosił około 25 godzin, kolejka ciągnęła się 11 km. Słynny „most płaczu” na Bugu ponownie kojarzy się z rozpaczą. Spóźnieni kierowcy, nerwowi drobni przemytnicy i mrówki, legalni i nielegalni pracownicy, napięcie wywołujące brutalność i chamstwo, strajki włoskie przemęczonych celników. Poczucie upokorzenia i bezsilności zaczynało się już w kolejce po wizę uprawniającą do wjazdu do „raju”. Sytuacja, która dziś dotyka naszych ukraińskich sąsiadów pragnących wjechać do Polski, czyli do Unii, przez dziesięciolecia była przecież udziałem Polaków.

Zdjęcie przedstawia przejście graniczne nad inną rzeką, Olzą. Umieszczono je tu także na mostach, Moście Wolności i Moście Przyjaźni. Długo jednak ani o wolności, ani o przyjaźni nie mogło być mowy. W 1920 roku Cieszyn został podzielony między dwa nowo powstałe państwa, a ich stosunki zatruła wzajemna niechęć. Czeska agresja z 1919 wykorzystała polskie problemy na wschodzie, a polska agresja z 1938 czeskie na zachodzie. Nawet po II wojnie światowej, mimo że oba państwa znalazły się w sowieckiej strefie wpływów, pielęgnowano wzajemne pretensje. Tym bardziej, że w 1968 roku przez most w Cieszynie ponownie przejeżdżały wojska (także polskie), by tłumić Praską Wiosnę. Utrudnione kontakty, wojskowe patrole, podejrzliwość związana z kontrolami granicznymi, drut kolczasty i zaorana ziemia (by było widać ślady przemytników), niepewność i stres związane z uzyskaniem pozwolenia na paszport i z samym przekraczaniem granicy tylko potęgowały stereotypy.

Łamanie szlabanów granicznych kojarzyło się dotychczas bardzo źle – ze zbrojną agresją i jej śmiertelnymi ofiarami. Jednak integracja Polski i Czech z Unią Europejską miała to zmienić. Oba państwa znalazły się w UE 1 maja 2004 roku po długotrwałych negocjacjach potwierdzonych w referendum. Jednym z wymogów było przystąpienie do Układu z Schengen. Było to porozumienie z 1985 roku, które znosiło kontrolę osób przekraczających granice między państwami członkowskimi. Polska, Czechy, Słowacja i Litwa przystąpiły do Schengen 21 grudnia 2007, co umożliwiło upamiętnioną na zdjęciu likwidację kontroli na ich granicach. Tego dnia uroczyście zniesiono też kontrole na innym moście granicznym, w Zgorzelcu (niemieckie Görlitz) nad Nysą Łużycką. Układ pozwala m.in. na obniżenie cen usług transportowych i administracyjnych, ułatwia poszukiwanie i dojazdy do pracy w innych krajach, pobudza ruch turystyczny oraz handel przygraniczny. Stał się też szansą na odbudowę wzajemnego zaufania między narodami, powiązań gospodarczych i komunikacyjnych oraz współpracy

w dziedzinie kultury, ekologii a nawet polityki (Grupa Wyszehradzka). Wsparciem dla tych działań są unijne euroregiony, np. Euroregion Śląsk Cieszyński (cz. *Euroregion Těšínské Slezsko*). Pojawiły się mieszane, polsko-czeskie patrole straży miejskiej i policji, działania koordynują straż pożarna i pogotowie, wielu polskich górników codziennie dojeżdża do pracy w czeskich kopalniach. Miasto, choć ma dwa rynki, dwa dworce kolejowe, dwa teatry, choć mówi się w nim dwoma językami i używa dwóch walut, zaczyna stopniowo stanowić jeden organizm. Kolejna polsko-czeska wojna staje się tak samo niewyobrażalna jak francusko-niemiecka. Pojednaniu i likwidacji granic wewnątrzunijnych zaczęła jednak towarzyszyć dyskusja o zabezpieczeniu granic zewnętrznych Unii. Nowym wyzwaniem stali się pracownicy ze Wschodu i imigranci z Południa. Upiorne doświadczenia ożyły.

WRAŻENIA I ODCZUCIA

zmiana, remont, entuzjazm już minął, zaczęła się codzienność, ludzie przechodzą przez most i rzekę, a nie przez granicę, spokój przechodniów i pracowników, brak ludzi w mundurach

ISTOTNE ELEMENTY WIZUALNE

rozbiórka przejścia granicznego, most, który dzielił, będzie teraz łączył, zakaz wjazdu, za którym droga aż po horyzont, próg zwalniający na ulicy, zabierane są polskie tablice z napisem „Przejście Graniczne”, jest jeszcze tymczasowy znak „Stop. Policie” i na baraku „Kontrola. Stop”, w oddali napis „Česká republika” na niebieskim tle, otoczony 12 gwiazdami, przechodnie spokojnie, bez walizek i wielkich toreb przechodzą na czeską stronę

MOŻLIWE TEMATY

tolerancja, swój – obcy w dzielnicy, miejscowości, kraju, na kontynencie, rola mostu i rzeki, uporczykość i uznaniowość

REFLEKSJA, WSTĘP DO DYSKUSJI

Jak się czuje człowiek w kolejce po wizę, paszport, pozwolenie (narysuj mapę empatii)? Dlaczego emigrowali Polacy w XIX i XX w.? Jakie są przyczyny współczesnej imigracji do UE? Likwidacja granic na całym świecie – utopia czy konieczność?

PROPOZYCJE ĆWICZEŃ

- » Przedstaw na mapie świata kierunki emigracji Polaków w XIX i XX w. oraz współczesnych migracji.
- » Zaznacz na mapie rzeki graniczne Polski w XVII w. (Dźwina, Dniestr, Dniepr) oraz obecnie (Odra, Nysa Łużycka, Bug, Olza, Dunajec, San).
- » Przygotuj scenkę metodą dramy. Na przejściu granicznym niecierpliwą się strażnik, urzędnik, turysta, emigrant, biznesmen, azylant, kierowca, przemytnik, mrówka, bezrobotny, przestępca, eurosierota. Przygotujcie słowniczek i sprawdźcie, co oznaczają wyrażenia: wiza, zielona karta, niebieska karta, loteria wizowa, zielona granica, ziemia niczyja, szlaban, juma, mrówka, na czarno, dać w łapę, ekstradycja, azyl.



© Andrzej Monczak / Agencja Gazeta

Biel, czerwień i czern

W miejskim bloku ludzie mieszkają bliżej siebie niż w wiosce. Mimo to mieszkańcy blokowisk stają się wobec siebie coraz bardziej anonimowi, globalna wioska (pojęcie wprowadzone przez H. Marshalla McLuhana) zmienia nas w samotny tłum (D. Riesman). Są jednak takie momenty w dziejach narodów, kiedy ludzie uświadamiają sobie, że są wspólnotą, i kiedy, nie wiadomo skąd, wszyscy wiedzą, jak należy tę wspólnotowość przeżywać, czują podobnie i myślą podobnie. To niezwykle uczucie dotyka nas w postaci dumy, kiedy jeden z nas coś wyjątkowego osiągnął, w postaci wstydu za to, co niektórzy z nas uczynili, w postaci smutku wobec tego, co dotknęło niektórych z nas. Wtedy nagle odkrywamy znaczenie słowa „my”.

Na zdjęciu widzimy flagi przepasane kirem w niemal każdym oknie jednego z poznańskich bloków 11 kwietnia 2010 roku – dzień po katastrofie smoleńskiej. Ogłoszona wtedy żałoba narodowa trwała ponad tydzień i nie była jedyną tak długą w historii Polski. Podobną skalę miała nieoficjalna żałoba, którą spontaniczne rozpoczęto w 1861 roku. Zwano ją „mistyczną rewolucją” (F. Ziejka) albo „rewolucją moralną” (tego pojęcia używa prawica, również współcześnie nawołująca do organizowania patriotycznych demonstracji). Nastąpiła po krwawym stłumieniu demonstracji w trzydziestą rocznicę powstania listopadowego. Pieśń *Boże coś Polskę* po raz pierwszy śpiewano ze słowami „Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie” (prezydent Andrzej Duda wykonuje wersję opozycji z czasów PRL: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”). Religijne procesje stawały się patriotycznymi demonstracjami krwawo tłumionymi przez rosyjskie wojsko. Kobiety mimo policyjnych zakazów ubierały się na czarno, modna stała się patriotyczna biżuteria z motywami kajdan (symbolu rozbiorów), kotwic (symbolu nadziei), orłów, kościuszkowskich kos czy korony cierniowej. Mimo ogłoszenia stanu wojennego, a później branki (poboru młodych do wojska) ani car, ani kolaboranci nie powstrzymali wybuchu powstania styczniowego.

Kilka dni trwała żałoba po śmierci Józefa Piłsudskiego (1935) zakłócona ostrym sporem o jego pochówek na Wawelu. Podczas II wojny światowej w okupowanym kraju i na emigracji wspólnie przeżywano żałobę po śmierci premiera i naczelnego wodza gen. Władysława Sikorskiego w katastrofie gibraltarskiej oraz po klęsce powstania warszawskiego. W komunistycznej Polsce propaganda starała się w wyjątkowy sposób uczcić śmierć Józefa Stalina i Bolesława Bieruta. Szczery i powszechny smutek ogarnął Polaków w kwietniu 2005 roku – najbardziej znany Polak, papież Jan Paweł II odchodził niemalże na oczach rodaków, tracąc stopniowo władzę nad głosem i ciałem. Jego śmierć 2 kwietnia o godzinie 21:37 poruszyła niemal wszystkich, niezależnie od wieku i poglądów. Scena z pogrzebu, kiedy wiatr przewracał strony leżącej na trumnie księgi, wywarła niezwykle wrażenie. Gesty solidarności i zgody pojawiły się nawet wśród skłóconych dotąd kibiców i polityków. Tym większy był żal, że jak zwykle wraz zakończeniem żałoby narodowej skończyła się również narodowa zgoda.

Specjalne miejsce w naszej tradycji ma sprowadzanie do kraju prochów wybitnych Polaków. Bardzo uroczysty charakter miały ekshumacje, podróż do Polski i ponowny pochówek na Wawelu księcia Józefa Poniatowskiego (1817), Adama Mickiewicza (1890), Juliusza Słowackiego i Tadeusza Kościuszki (1927), Władysława Sikorskiego (1993), a nawet grudki ziemi z mogiły zbiorowej, w której złożony był Cyprian Kamil Norwid (2001). Wielkie emocje wzbudziło pochowanie tam Lecha i Marii Kaczyńskich w 2010 roku i ponowne ekshumacje ofiar katastrofy smoleńskiej. Nasza romantyczno-symboliczna tradycja jeszcze się nie skończyła. Zaduszki i Dziady wychodzą od czasu do czasu z zakamarków polskiej duszy i próbują przegonić Halloween.

WRAŻENIA I ODCZUCIA

pustka, cisza, żałoba, wiatr ożywia flagi, świat się zatrzymał

ISTOTNE ELEMENTY WIZUALNE

blok pełen flag przewiązanych kirem, demonstracja wspólnoty, patriotyzmu, żałoby, solidarności między ludźmi, których jednak na zdjęciu nie widać, w oddali drugi blok, bez flag, jakby przyglądał się temu pierwszemu

MOŻLIWE TEMATY

sposoby przeżywania prywatnej i państwowej żałoby, współczesne społeczeństwo jako globalna wioska czy raczej samotny tłum, wspólnota czy indywidualizm

REFLEKSJA, WSTĘP DO DYSKUSJI

Na czym polegają i skąd się biorą różnice w przeżywaniu Dnia Wszystkich Świętych? Co nam zostało z mitologii słowiańskiej i romantyzmu (dziady, emo, mesjanizm, kult przegranej sprawy, dylematy emigrantów, mit zdrady, ludowość, studniówkowy polonez)? Jak można zinterpretować słowa Marii Janion „Do Europy tak, ale razem z naszymi umarłymi”?



© Krzysztof Ćwik/Agencja Gazeta

Strajk czy wagary?

Był poranek 20 sierpnia 2018 roku. Pewna piętnastoletnia dziewczynka z zespołem Aspergera zamiast pójść na rozpoczęcie roku szkolnego samotnie usiadła na kamiennych schodach parlamentu. Wagaruje tak w każdy piątek. Pół roku później została nominowana do Pokojowej Nagrody Nobla. A przecież na ulotkach, które rozdaje, nie ma niczego nowego. Greta Thunberg przypomina o zmianach klimatycznych, o których w Szwecji dotkniętej zeszłego lata falą upałów i gigantycznych pożarów chyba przypominać nie trzeba. Zdziwionym przechodniom Greta tłumaczy: Czego nauczyłabym się w szkole? Fakty nie mają już znaczenia, politycy nie słuchają naukowców, więc dlaczego mam się uczyć? Stopniowo przyłączają się kolejni uczniowie, a dzięki internetowi jej idea strajku szkolnego zaczyna być popularna na całym świecie. Greta okazuje się świetnym mówcą, a płynna znajomość angielskiego zapewnia jej światową sławę. Tym bardziej, że otrzymuje poparcie nie tylko organizacji ekologicznych, ale i setek naukowców publicznie popierających jej akcję. W grudniu 2018 roku przyjechała (oczywiście pociągiem) na szczyt klimatyczny ONZ do Katowic, by zadać dorosłym niewygodne pytania i ostro skrytykować polityków: Dlaczego nic nie zrobiliście, kiedy wciąż była szansa działać? Mówicie, że kochacie swoje dzieci ponad wszystko. A mimo to na ich oczach kradniecie im przyszłość. W stolicy górniczego regionu domagała się zaprzestania wydobywania i stosowania paliw kopalnych.

15 marca 2019 roku Greta Thunberg, a z nią ponad milion nastolatków w setkach miejsc na świecie wyszło na ulice w Młodzieżowym Strajku Klimatycznym. Zdjęcie przedstawia manifestację we Wrocławiu, w którym normy dotyczące stanu powietrza zostały ostatniej zimy przekroczone sto razy. Transparenty nawiązują do idei Greta, natomiast flagi do ruchu Extinction Rebellion. Klepsydra oznacza, że czas się kończy. Młodzi rebelianci organizują w Wielkiej Brytanii kontrowersyjne blokady ruchu drogowego, okupacje budynków i zakłócanie wydarzeń publicznych. Licząc się z aresztowaniami, otwarcie nawiązują do idei obywatelskiego nieposłuszeństwa i podobnych akcji sprzed pół wieku. Młodzi Wrocławianie nie powinni zapominać o historii. W mieście tym często można spotkać krasnoludki. Niewielkie figurki wmurowane w chodniki i place stały się symbolem przypominającym młodzieżowy ruch, który w tym mieście zorganizowało poprzednie pokolenie, ponad 30 lat wcześniej. Pomarańczowa Alternatywa była antykomunistycznym ruchem happeningowym walczącym z systemem totalitarnym za pomocą śmiechu i absurdałnej zabawy. 1 czerwca 1988 roku na ulice Wrocławia

wyszło kilkanaście tysięcy osób przebranych za krasnoludki z hasłami: „Krasnoludki wszystkich krajów łączcie się”, „Nie ma wolności bez krasnoludków”, „Precz z Gargamelem” czy „Jaruzelski Smok Wawelski”. Inny charakter miał parę lat wcześniej strajk okupacyjny zorganizowany w kilku polskich szkołach przeciwko usunięciu krzyży z sal lekcyjnych. Tradycja protestów organizowanych przez polską młodzież sięga zresztą jeszcze głębiej w przeszłość. Strajk uczniów we Wrześni w 1901 roku wymierzony przeciw wprowadzeniu języka niemieckiego do nauki religii doprowadził do bicia dzieci i aresztowania ich rodziców. Jednak dzięki nielegalnie rozpowszechnianym fotografiom i relacjom z procesu kilka lat później strajki szkolne objęły kolejne szkoły. W latach 1905-1907 strajkowały tysiące polskich uczniów w zaborze niemieckim i rosyjskim przeciwko rusyfikacji i germanizacji.

WRAŻENIA I ODCZUCIA

skupienie, zasłuchanie, atmosfera wyczekiwania, pewność własnych racji, tłum, otwarta przestrzeń, brak przywódcy

ISTOTNE ELEMENTY WIZUALNE

młodzi protestujący, część transparentów wykonana domowymi sposobami, część świadczy o dobrej organizacji, plakat w języku angielskim

MOŻLIWE TEMATY

młodzi i ich poglądy, Pokolenie Z, młodzież i polityka, o co dziś warto walczyć, obywatelskie nieposłuszeństwo, metody walki z germanizacją, rusyfikacją, komunizmem

REFLEKSJA, WSTĘP DO DYSKUSJI

- » Porównaj zdjęcia z 5.06.1989 i 15.03.2019. Jakie dostrzegasz podobieństwa, a jakie różnice? Spróbuj ułożyć slogany wyrażające sprzeciw lub przestrzegające przed niekorzystnymi zmianami w środowisku. Sprawdź w internecie, jakich haseł używali protestujący.
- » Debata na temat ograniczeń obywatelskiego nieposłuszeństwa: dyskusja inspirowana cytatem: „Każde pokolenie Polaków, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich dwustu lat, ale i wcześniej, przez całe tysiąclecie, stawalo przed tym samym problemem, można go nazwać problemem pracy nad sobą, i – trzeba powiedzieć – jeżeli nie wszyscy, to każdym razie bardzo wielu nie uciekało od odpowiedzi na wyzwanie swoich czasów. [...] Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje «Westerplatte». Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można «zdeztererować». Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba «utrzymać» i «obronić», tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych”. (Jan Paweł II, słowa skierowane do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte; 12 czerwca 1987)

PROPOZYCJE ĆWICZEŃ

Zobacz najstarszy zachowany polski film (przedstawia protest uczniów): <https://youtu.be/3vkpV64CNRU>. Porównaj jego przesłanie z przesłaniem Greta. Przemówienie Greta Thunberg na szczycie klimatycznym COP24 w Katowicach: <https://vimeo.com/317505313> i na TEDx: <https://youtu.be/EAmUIEsN9A> (język angielski).

WARSZTAT Z ANALIZY OBRAZÓW

AUTORKA: MAŁGORZATA LESZKO

Przygotowanie fotografii

Przed zajęciami podziel wybraną fotografię na 8-12 wycinków (nie muszą być jednakowej wielkości, jednak powinny pokazywać różne fragmenty kadru). Wydrukuj zdjęcie na kartce a3 i potnij je wzdłuż linii.

Analiza wycinków

Podziel uczniów na tyle grup, ile masz wycinków fotografii. Rozdaj każdej grupie jeden obraz, nie mówiąc, że są to fragmenty tego samego zdjęcia. Poproś, by grupy przeanalizowały swoje obrazy i postarały się znaleźć w nich jak najwięcej informacji, np.:

- » Co lub kogo przedstawia zdjęcie?
- » Gdzie to jest (wewnątrz, na zewnątrz, miasto, wieś...)?
- » Jaki to czas (pora roku, pora dnia, która dekada...)?
- » Co robią, o czym myślą, jak się czują osoby przedstawione (jeśli występują na zdjęciu)?
- » Jakie jest to zdjęcie (czy jest ładne/brzydkie, czy przyjemnie/nieprzyjemnie się na nie patrzy, jakie jest oświetlenie?)
- » Czy są na tym zdjęciu jakieś symbole, znaki wymagające odszyfrowania? Co mogą oznaczać?
- » Z czym się kojarzy?
- » Jaki tytuł nadalibyście temu obrazowi?

Poproś każdą grupę o krótką prezentację. Zbierz i zapisz tytuły zdjęć.

Złożenie zdjęcia i kontekst historyczny

Wyjaśnij, że uczniowie i uczennice analizowali fragmenty tej samej fotografii (osoby uczestniczące często same się orientują, że pracują nad tym samym zdjęciem). Poproś, by młodzież ułożyła zdjęcie w całość, a następnie pokaż je na ekranie ściennym lub rozdaj każdej parze oryginał całego obrazu. Zapytaj, co teraz myślą o fotografii i czy coś się zmieniło w ich interpretacji. Poproś, by grupy nadały temu zdjęciu nowy tytuł i zbierz kilka z nich na forum (podkreśl, że tytułowanie jest aktem interpretacji).

Pogłębiona analiza i interpretacja

W tym miejscu możesz przejść do pogłębionej analizy i interpretacji obrazu – posłuż się pytaniami z materiału merytorycznego o kontekście historycznym fotografii. Odnoś się do wskazanych w materiale elementów wizualnych zdjęcia (zadawaj pytania tak, by młodzież zwróciła na nie uwagę i spróbowała je zinterpretować).

Zdjęcia-symbole

Zwróć uwagę na to, że zdjęcia przedstawiają ważne wydarzenia ostatniego 30-lecia i są bogate w symbole (czyli elementy o podwójnym znaczeniu). Porozmawiaj z młodzieżą o symbolice zdjęć:

- » Jak myślicie, czy autorzy fotografii w momencie jej wykonywania odbierali te wydarzenia jako przełomowe? Czy mogli spodziewać się, że staną się one „kamieniami milowymi” 30-lecia wolnej Polski?
- » Jaki przekaz o tych wydarzeniach kreują autorzy zdjęć? W jaki sposób fotografia (to co przedstawione i to, czego nie ma na zdjęciu; kompozycja; światło; kolorystyka; perspektywa itp.) wzmacnia taką interpretację tych wydarzeń, ich uczestników, polskiego społeczeństwa?
- » Jak wy oceniacie te wydarzenia? Może widzicie w zdjęciach zupełnie co innego, niż ich pierwsi odbiorcy? Które elementy fotografii są dla was niezrozumiałe, dziwne, ciekawe? Które wydają się dziś oczywiste, a były czymś nowym lub emocjonującym dla pierwszych odbiorców fotografii? (to pytanie możesz dać uczniom i uczennicom do dyskusji w parach, a dopiero potem na forum)

Ciekawość i zdziwienie

- » Poproś uczniów i uczennice, by przejrzeni swoje rodzinne albumy z okresu ostatnich 30 lat. Niech znajdą w nich zdjęcia, które mówią coś o Polsce tego czasu (społeczeństwie, stylu życia, ważnych wydarzeniach). Mogą kierować się tym, co w starych fotografiach budzi zdziwienie, bo to właśnie uczucie zdziwienia uświadamia nam nieoczywistość i zmienność świata. Niech każdy przyniesie wybraną fotografię na zajęcia. To wasze wspólne zdjęcia-symbole przemian ostatniego 30-lecia.
- » Poproś, by każda osoba porozmawiała przy tej okazji z rodzicami, dziadkami, sąsiadami, innymi starszymi osobami o tych fotografiach. Interesujące efekty może dać ćwiczenie z tytułowaniem zdjęć: uczniowie i uczennice nadają zdjęciu z albumu własny tytuł, a następnie po rozmowie z dorosłymi proszą ich o to samo i zestawiają swoje pomysły. Ćwiczenie unaocznia, że perspektywa osoby fotografującej i perspektywa osoby oglądającej zdjęcie mogą być bardzo różne, ponieważ mamy różne doświadczenia, wartości i wrażliwość.











